

Sygn. akt **IC 253/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Kielcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Renata Rosiak-Doroz
Protokolant:	sekretarz sądowy Kamila Leśnikowska

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2019 roku w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. H.**

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda E. H. kwotę 5 000,00 zł (pięć tysięcy złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 października 2017 roku do dnia zapłaty,

II. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda E. H. kwotę 1 437,00 zł (jeden tysiąc czterysta trzydzieści siedem złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. Nakazuje zwrócić powodowi E. H. kwotę 30,00 zł (trzydzieści złotych 00/100) tytułem niewykorzystanej zaliczki.

SSR Renata Rosiak-Doroz

Sygn. akt C 253/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 stycznia 2018 roku powód E. H. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 5000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej – babci Z. S. (1) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 października 2017 roku do dnia zapłaty, a nadto kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 18 listopada 2008 roku w Z. doszło do tragicznego w skutkach wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego sprawca – kierujący samochodem S. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do przejścia dla pieszych i niewłaściwie obserwował drogę, w wyniku czego doprowadził do potrącenia pieszej Z. S. (2), która przekraczała jezdnię po wyznaczonym przejściu dla pieszych. W wyniku obrażeń Z. S. (2) doznała obrażeń ciała które skutkowały jej śmiercią. Sprawca zdarzenia w chwili wypadku był objęty ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Powód

zgłosił swoje roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia w związku ze śmiercią babci Z. S. (1) i w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego otrzymał kwotę 5000,00 zł, która jego zdaniem jest krzywdząco niska (k.3-6).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Strona pozwana podniosła, że brak jest podstaw do wypłaty na rzecz powoda dalszej kwoty tytułem zadośćuczynienia w związku z e śmiercią Z. S. (1). Wskazał na okoliczność, że powód i jego siostra wychowywani byli w domu dziecka a Z. S. (1) jedynie zabierała ich co pewien czas do siebie, zatem nie pozostawał on ze zmarłą babcią we wspólnym gospodarstwie domowym. Wskazał kolejno, że babcia powoda była osobą starszą, mającą w chwili śmierci 64 lata, a ponadto leczyła się na chorobę nowotworową, wobec czego powód winien był spodziewać się jej śmierci, być jej świadomy. Ponadto zdaniem pozwanego roszczenie powoda jest wygórowane. Podkreślił, że wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i w aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, powinna być więc utrzymana w rozsądnych granicach. Także co do żądania odsetek ustawowych, pozwany zakwestionował datę ich wymagalności wskazując iż zasadność roszczenia i jego ostateczna wysokość zostanie ustalona w wyniku przeprowadzenia postępowania przed sądem dlatego zasadnym jest uznanie, że data wymagalności odsetek ustawowych określona być powinna na dzień wyrokowania w sprawie(k. 30-31).

W toku procesu strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 18 listopada 2008 roku w Z., gmina N., kierujący (...) nr rej. (...), zbliżając się do wyznaczonego miejsca dla pieszych, nie zachował należytej ostrożności i niewłaściwie obserwował drogę, w wyniku czego potrafił przekraczającą jezdnię po wyznaczonym przejściu dla pieszych pieszą Z. S. (1) – babkę powoda, która na skutek odniesionych obrażeń ciała, a w szczególności w obrębie głowy, klatki piersiowej i brzucha, zmarła w dniu 18 listopada 2008 roku.

Okoliczności bezsporne, Wyrok SR w Kielcach z dnia 29 września 2009 roku sygn. akt IX K 89/09.

W dacie wypadku i śmierci Z. S. (2) powód miał 19 lat. Rodzice powoda zostali pozbawieni władzy rodzicielskiej, dlatego powód oraz jego siostra – J. N. przebywali w domach dziecka. Z. S. (1) zabierała powoda oraz jego siostrę na przepustki na weekendy, święta, wakacje i ferie do siebie do domu. Powód spędzał wówczas z nią bardzo dużo czasu, wspólnie gotowali, pomagał babci w pracach domowych i w polu, wspólnie się uczyli, ale także bawili. Latem często chodzili na jagody, z których potem Z. S. (1) robiła bułki dla wnuka. Z. S. (1) jako jedyna osoba miała prawo do opieki nad powodem i jego siostrą.

W okresie dojrzewania, w wieku nastoletnim, powód był umieszczany w (...) Ośrodkach (...) w związku z kradzieżami jakich dokonywał, a później w związku z posiadaniem narkotyków. W okresie tym jedynie Z. S. (1) miała z nim dobrą relację emocjonalną, tylko ona potrafiła do niego „dotrzeć”, porozmawiać z nim i przekonać do zmiany zachowania. Powód liczył się jedynie z jej zdaniem, nie miał bowiem innych wzorców osobowościowych w osobach dorosłych z uwagi na brak relacji z rodzicami. Z tego względu to właśnie do Z. S. (1) powód, jako dziecko, uciekał przed agresywnymi zachowaniami rodziców. Głęboka więź pomiędzy powodem a Z. S. (2), a także jej charakter spowodowały, że właśnie Z. S. (1) zostało powierzone prawo do opieki nad małoletnim powodem.

Więź emocjonalna łącząca powoda z Z. S. (1) była bardzo silna, ponieważ od dzieciństwa była ona dla powoda jedyną osobą dającą emocjonalne wsparcie, poczucie emocjonalnego bezpieczeństwa i ochrony. Babcia miała na E. H. duży wpływ, liczył się z jej zdaniem, ona zaś korygowała jego niewłaściwe zachowania. Jej rola w kształtowaniu się charakteru powoda była znaczna, zastępowała bowiem ona powodowi matkę. Dawała mu emocjonalne wsparcie, wskazywała na normy i zasady społeczne, usiłując jej egzekwować, przedstawiać ich sens powodowi.

Śmierć Z. S. (1) wywołała u powoda silną reakcję żałoby, spowodowała zaburzenia snu, łaknienia, poczucie odrętwienia i ośpienia, całkowitego opuszczenia i osamotnienia. Wobec tej okoliczności powód czuł się całkowicie bezradny. W przeżywaniu żałoby pomogła mu relacja ze swoją dziewczyną, a także z jej matką. Obecnie na poziomie emocjonalnym

żałoba powoda już się zakończyła. Jednakże na poziomie poznawczym obraz Z. S. (1) w dalszym ciągu pozostaje u powoda jako osoby znaczącej. Obecnie powód funkcjonuje normalnie, jednakże wykształciła się u niego osobowość nieprawidłowa.

Powód obecnie odwiedza grób babci tak często jak to możliwe, co najmniej raz w miesiącu.

Dowody: wysłuchanie informacyjne powoda (k. 56-57), zeznania świadka J. N. (k. 57-58), opinia biegłej psycholog M. W. (k. 67-70).

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi kwotę 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć Z. S. (1).

Okoliczność bezsporna

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako zasadne zasługuje na uwzględnienie.

Stan faktyczny sprawy w zakresie śmierci Z. S. (1) nie był między stronami sporny.

Pozwany (...) S.A. w W. w toku niniejszej sprawy nie kwestionował swojej legitymacji biernej, która bezpośrednio wynika z art. 822 § 1 k.c.. Zgodnie z treścią art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 2 k.c.). W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest właśnie stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej (por. wyrok SN z dnia 12 lutego 2004 r., V CK 187/03, publ. Wokanda 2004/7-8/15). Innymi słowy zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do naprawienia szkody w granicach odpowiedzialności ubezpieczonego. Takie rozwiązanie w stosunku do odpowiedzialności zakładów ubezpieczeń w ramach umów obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przyjęto również art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 03 Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Zgodnie z tym przepisem z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Istota sprawy co do żądania zadośćuczynienia sprowadzała się zatem do oceny, czy E. H. przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej – babki Z. S. (1).

Podstawą prawną roszczeń powoda w zakresie zadośćuczynienia jest przepis art. 448 k.c. który w dacie wypadku stanowił, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Z kolei stosownie do art. 24 § 1 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych

w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy, że więź łącząca babkę z wnukiem jest szczególna i zasługuje na status dobra osobistego podlegającego ochronie prawnej. Przy czym wskazać należy, że nie jest kwestionowane obecnie, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10).

Katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to może nim być także więź między osobami żyjącymi (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10).

W tym miejscu wskazać należy, iż więź łącząca powoda z babką Z. S. (1) była bardzo silna, babka była jedyną dorosłą osobą stanowiącą autorytet dla rozwijającego się i kształtującego swój charakter i osobowość powoda. W miarę możliwości spędzali oni ze sobą czas, gdy Z. S. (1) zabierała powoda do siebie z domu dziecka. Babka wspierała powoda w podejmowanych decyzjach, wpływała na nie jak również na jego zachowanie gdy popadł w kłopoty i problemy związane z kradzieżami i posiadaniem narkotyków. E. H. zawsze mógł liczyć na babcię, jej miłość i zrozumienie. Wskazać należy, iż Z. S. (1) pokazywała powodowi świat najlepiej jak umiała – gdy był u niej latem, pomagał jej we wszystkich czynnościach domowych, ale i ona starała się zabezpieczyć mu również niecodzienne potrzeby – chłodzili bowiem razem do lasu na jagody, z których potem babcia piekła dla swojego wnuczka bułki z jagodami. Z. S. (1) pokazywała zatem powodowi również zwykłe czynności dnia codziennego, troskę o drugiego człowieka.

Sąd pozytywnie ocenił wiarygodność zeznań świadka siostry powoda J. N.. W ocenie Sądu zeznania świadka były spójne i logiczne. Świadek posiadała dokładną wiedzę odnośnie relacji powoda z babcią, Sąd dał też wiarę zeznaniom powoda w zakresie opisywanej przez niego więzi z Z. S. (1). Ich prawdziwość została potwierdzona w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności zaś opinią biegłej psycholog M. W..

Zadośćuczynienie pieniężne ma stanowić finansową rekompensatę za doznaną krzywdę. Pojęcie krzywdy doktryna i orzecznictwo interpretują szeroko – jako wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, i to zarówno już doświadczone, jak i te, które mogą dopiero powstać w przyszłości. Zadośćuczynienie ma charakter całościowy, a w przepisach kodeksu cywilnego brak jest regulacji limitujących jego wysokość lub wskazujących kryteria jej ustalenia. W licznych orzeczeniach podkreśla się jednak, że zadośćuczynienie musi przedstawiać istotną pomoc, realną i odczuwalną wartość ekonomiczną, dostosowaną do rozmiaru krzywdy (por. wyrok SN z 24 października 1968 r., I CR 383/68). Nie powinno zatem mieć charakteru jedynie symbolicznego. Z drugiej zaś strony akcentowana jest potrzeba utrzymywania kwot zasądzanych tytułem zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, wyznaczanych aktualnymi stosunkami majątkowymi w społeczeństwie. Zadośćuczynienie ma bowiem funkcję kompensacyjną i nie może prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego w porównaniu ze stanem istniejącym przed szkodą (por. przykładowo wyrok SN z 9 lutego 2000 r., III CKN 582/98). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze przede wszystkim stopień odniesionych obrażeń, nasilenie i czas trwania dolegliwości, w tym również ujemnych doznań psychicznych, oraz rozmiar trwałych następstw zdarzenia.

Bezpośrednie oszacowanie stopnia krzywdy, mającej wszak niewymierny, niemierzalny i subiektywny charakter, i przeliczenie jej na wartości finansowe jest z oczywistych względów utrudnione. Wszelkie ustalenia w tym zakresie, dyktowane indywidualną wrażliwością i wskazaniem doświadczenia życiowego, muszą być siłą rzeczy przybliżone,

przez co wymykają się próbom ścisłej weryfikacji. Tym niemniej na gruncie sprawy niniejszej nie można mieć wątpliwości, że rozumiana szeroko krzywda, jaka wskutek wypadku z dnia 18 listopada 2008 roku stała się udziałem E. H., z całą pewnością była dotkliwa.

Z powyższych względów Sąd doszedł do wniosku, że krzywda doznana przez powoda wskutek śmierci babci Z. S. (1) jest na tyle dotkliwa, że w pełni uzasadnione jest roszczenie powoda o zadośćuczynienie w kwocie 5 000,00 zł. Nie można uznać tej kwoty za wygórowaną, jeśli uwzględnić fakt, iż utrata babci nastąpiła dla powoda w chwili, gdy był on bardzo młodym, bo zaledwie 19 letnim mężczyzną, którego charakter dopiero się kształtował. Zdaniem Sądu wysoce prawdopodobne jest, że strata babci, będącej jedynym dorosłym autorytetem dla powoda w sposób wręcz nieodwracalny mogła wpłynąć na jego rozwój osobowościowy i emocjonalny. Zadośćuczynienie w powyższej kwocie z całą pewnością nie może zostać uznane za nadmierne, nawet przy uwzględnieniu iż powód otrzymał w postępowaniu likwidacyjnym od pozwanego zadośćuczynienie w kwocie 5 000,00 zł. Jednocześnie uznać należy, iż zasądzona wyrokiem w sprawie niniejszej kwota dalszych 5 000 zł będzie dla powoda realnym wsparciem pieniężnym, a przy tym w żadnym wypadku nie może być mowy, iż spowoduje jego nadmierne bądź nieuzasadnione wzbogacenie.

O odsetkach od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia orzeczono na podstawie art. 481 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu (pkt I wyroku).

Mając powyższe na uwadze Sąd uwzględnił powództwo E. H. w całości, uznając tym samym pozwanego za stronę przegrywającą proces. Skutkowało to obciążeniem go kosztami postępowania poniesionymi przez stronę powodową. W konsekwencji na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzono od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 1 437,00 tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą złożyły się 250,00 zł tytułem opłaty od pozwu, 900,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od przedłożonego pełnomocnictwa oraz 270,00 zł zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego (psychologa). Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika określono na podstawie § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Do rozliczenia pozostały również koszty sądowe w szczególności zaś zwrot nadwyżki w zaliczce uiszczonej przez powoda na poczet wynagrodzenia biegłego – w kwocie 30,00 zł. Stosownie do treści art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, sąd z urzędu zwraca stronie różnicę pomiędzy opłatą należną a pobraną od strony. W niniejszym postępowaniu powód uiścił kwotę 300,00 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia dla biegłego z zakresu psychologii, jednakże postanowieniem z dnia 1 października 2018 roku Sąd przyznał biegłemu wynagrodzenie za sporządzenie opinii w sprawie zgodnie z przedstawionym rachunkiem – na kwotę 270,00 zł. Do zwrotu pozostała zatem kwota 30,00 zł stanowiąca różnicę pomiędzy opłatą uiszczoną a należną. Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności w oparciu o zacytowany powyżej przepis orzeczono jak w punkcie III wyroku.

SSR Renata Rosiak – Doroz

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. pozwanego – r. pr. K. L..